

SZANOWNI CZYTELNICY

Dostajecie dziś do ręki pierwszy z czterech specjalnych dodatków poświęconych bliskiemu sąsiadującemu powiatowi opawskiemu. Jest dla mnie zaszczytem, że jako prezes zarządu naszej Powiatowej Izby Gospodarczej w Opawie mam możliwość przedstawić nasz region, jako miejsce aktywnych przedsiębiorców i fachowych pracowników, jako miejsce, które posiada słynną przeszłość i teraźniejszość w dziedzinie przedsiębiorczości. Wymienione dodatki publikowane będą w Waszych ulubionych Nowinach Raciborskich i będą zawierały informacje o możliwościach i potencjale Śląska Opawskiego dla ewentualnej współpracy transgranicznej. Mamy nadzieję, iż będą także znaczącym wyzwaniem czy inspiracją do rozważań kwestii, czy potencjał ekonomiczny wynikający z sąsiedztwa regionów jest wystarczająco wykorzystywany. Już długo oba nasze państwa są razem w Unii Europejskiej i kontakty między ludźmi, instytucjami i firmami nie są utrudniane przeszkodami na granicy. Pewna bariera pomiędzy ludźmi mieszkającymi na Ziemi Raciborskiej i Śląsku Opawskim jest jednak ciągle widoczna i naszym dążeniem jest przyczynić się do jej pomniejszenia.



Pierwszy dodatek z cyklu Biznes bez granic ma podtytuł „ruch turystyczny”. Jego celem jest pokazanie Śląska Opawskiego jako atrakcyjnego regionu, pełnego wspaniałych atrakcji przyrodniczych i pamiątek historycznych, jako miejsca tętniącego bogatą kulturą i aktywnością sportową, jako przestrzeni, która ma wiele do zaoferowania okazjonalnemu turystyce, a także wszystkim zainteresowanym inwestycjami czy prowadzeniem działalności w tej dziedzinie.

Następny dodatek będzie poświęcony największej i tradycyjnie najmocniejszej branży Śląska Opawskiego – przemysłowi maszynowemu, dalej się pochylimy nad przemysłem spożywczym i, na końcu, nad usługami. Publikacja wszystkich materiałów jest częścią projektu, który realizuje Powiatowa Izba Gospodarcza w Opawie a który jest współfinansowany ze środków Funduszu Mikroprojektów Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007 – 2013. Interesujące i ważne jest także to, że projekt jest realizowany jako lustrzany, więc podobne przedstawianie Ziemi Raciborskiej w opawskim tygodniku REGION OPAVSKO realizuje Raciborska Izba Gospodarcza. Życzę Państwu przyjemnego czytania.

Václav Hon, prezes zarządu, Okresní hospodářská komora Opava

Opawa zawsze zazielenia się na wiosnę

Opawa jest także zielona. Parki i zieleń są jej bardzo ważną częścią i miasto może się nimi szczycić. Opawa słynie z uporządkowania swoich parków miejskich od dawna. W czasach, kiedy była głównym miastem ziemskim, swoimi parkami mogła mierzyć się z najbardziej znanymi parkami wielkich i znaczących miast. I to zarówno w dziedzinie kompleksowej architektury ogrodowej, jak i w kwestii bogactwa i różnorodności drzewostanu. Początki większości parków miejskich sięgają XIX wieku. Główną zasługę przy budowie parków ma przede wszystkim Jan Josef Schöslser, który był burmistrzem Opawy w latach 1797 – 1834. Pod koniec XIX i na początku XX wieku powstały nowe tereny parkowe i to za pierwotnymi murami miejskimi. II wojna światowa nie zniszczyła tylko budynków, ale przyniosła znaczne szkody także miejskim parkom i ogrodom. Do naprawy zniszczeń przystąpiono w latach pięćdziesiątych XX wieku. Do najbardziej znaczących terenów zielonych w Opawie zaliczane są parki: „Dvořákovy sady” (koło Szkoły dla pielęgniarzek), „Janáčkovy sady” (przy placu Osvoboditelů, za placem Dolní náměstí), „Křížkovského sady” (wschodnia część wzgórza „Ptačí vrch”), Městské sady (przy kąpielisku), park „Sady Svobody” (koło restauracji „Tiskárna”), który należy do najmłodszych parków, parki „U Muzea” (koło Śląskiego Muzeum Ziemskiego) i „Smetanovy sady”. W ostatnich dwóch latach wszystkie opawskie parki przeszły proces gruntownej rewitalizacji.

„Biała” Opawa Bezruč’a jako centrum regionu



FOT. ROMAN KONEČNÝ
Teatr Śląski i konkatedra w centrum Opawy

Poeta Petr Bezruč, który jest z Opawą nierozerwalnie związany, nazwał Opawę poetyckim przydomkiem „Biała”. Wiele się zmieniło, ale dalej nie ma wątpliwości, iż to miasto, leżące nad rzeką o identycznej nazwie, jest historycznym, towarzyskim, kulturowym i handlowym sercem regionu.

W okolicy trudno znaleźć miasto, gdzie ma siedzibę nie tylko uniwersytet i wiele szkół średnich, ale także znaczące kulturalne i naukowe instytucje. Tutejsze Muzeum Śląskie (Slezské muzeum), działające od 1 maja 1814 roku jest najstarszym muzeum na terenach Republiki Czeskiej i należy do najbardziej znaczących instytucji w państwie (ekspozycje pokazujące przyrodę i historię Śląska, rozwój stylu życia i sztuki od gotyku do współczesności). W Opawie ma swoją siedzibę także Instytut Śląski (Slezský ústav), a także filia Instytutu Archeologicznego Akademii Nauk RCz (Archeologický ústav Akademie věd ČR). Zachowało się tutaj wiele pamiątek kultury, szereg z nich podlega ochronie państwowej opieki historycznej. Chlubą miasta jest wiele parków i ogrodów, przede wszystkim na obwodzie centrum historycznego.

Opawa szczyty się także tym, iż jest miejscem, gdzie urodził się i został pochowany poeta Petr Bezruč, który zdobył sławę w literaturze czeskiej dzięki wyjątkowemu tomowi poezji „Pieśni Śląskie” (Slezské písně). Stąd pochodzą także: wiedeński architekt, współtwórca secesji wiedeńskiej J. M. Olbrich, pisarz A. C. Nor – autor powieści ze środowiska wsi śląskiej, czy Joy Adamson – niestrudzona bojowniczką o uratowanie afrykańskiej przyrody i autorka książek o lwicy Elzie. W tutejszym liceum studiował twórca nowoczesnej genetyki J. G. Mendel.

Pierwsze pisemne wzmianki o siedlisku leżącym na skrzyżowaniu szlaków handlowych, nazwanym tak jak rzeka Opawa, pochodzą z 1195 roku. Praw miejskich dowodzi zaś dokument z 1224 roku. Na początku XIV wieku powstało w ramach Korony Czeskiej Księstwo Opawskie i Opawa została jego centrum administracyjnym. Od 1742 roku, po przegranej wojnie, kiedy większa część Śląska przypadła Prusom, Opawa została stolicą Śląska Austriackiego. W 1820 roku, po porażce Napoleona, odbył się tutaj drugi kongres mocarstw zwycięskich. Spotkali się na nim przedstawiciele tzw. Świętego Przymierza (car rosyjski, król pruski, cesarz austriacki) i

przedstawiciele Anglii i Francji by uzgadniać wspólne kroki przeciwko ruchowi rewolucyjnemu we Włoszech. Aż do powstania Ziemi Morawsko-Sląskiej w 1828 roku Opawa była siedzibą urzędów ziemskich. Czeskie życie narodowe na Śląsku zaczęło się rozwijać dopiero w drugiej połowie XIX wieku i Opawa była jego ośrodkiem. Prawdziwy rozwój świadomości czeskiej i czeskiej kultury przyniosło dopiero powstanie Republiki Czechosłowackiej w 1918 roku. Popadająca w stagnację gospodarka, głównie włókiennictwo i później także przemysł spożywczy, nabrała dynamiki (choć niewystarczającej) dopiero z powstaniem połączenia kolejowego w 1855 roku. Podczas okupacji nazistowskiej w latach 1938 – 1945 w Opawie było centrum jednego z sudeckich okręgów Rzeszy Niemieckiej. Podczas ciężkich walk pod koniec II wojny światowej znacząca część miasta doznała uszkodzenia albo uległa zniszczeniu. Po wojnie zostały wybudowane całe nowe dzielnice mieszkalne i zakłady przemysłowe, działające przede wszystkim w przemyśle maszynowym, spożywczym, papierniczym i w produkcji lekarstw.

Dzisiaj Opawa jest miastem statutowym z około 60 tysiącami mieszkańców.

Gastronomia jest w Opawie kierunkiem studiów

Ktokolwiek odwiedzi Opawę, powinien Ktrzymać gościnę na najwyższym poziomie. Do dyspozycji gości są nie tylko liczne restauracje, bary i puby, ale oczekują na nich także wykształceni na miejscu specjaliści w dziedzinie ruchu turystycznego. O młodych fachowców troszczą się Średnia Szkoła Hotelarstwa i Usług, Wyższe Technikum, a także Uniwersytet Śląski (Slezská univerzita).

Opawska „hotelówka” zdobywa na konkursach gastronomicznych jedną nagrodę za drugą. Obojętnie czy chodzi o rozlewanie piwa, o konkurs „Czeski Sprzedawca”, „PROFI GO”, „TOP GUIDE junior” (konkurs talentów w ruchu turystycznym),

czy o inne konkursy – sukcesów nie brakuje. Szkoła oferuje naukę w szkole zawodowej, ale także czteroletnie kierunki zakończone maturą. Wyższe Technikum (Vyšší odborná škola) daje zainteresowanym możliwość zdobycia pracy w dziedzinach rozwoju i kierowania turystyką regionalną, ale i zatrudnienia w hotelach. Od roku akademickiego 2003/2004 „hotelówka” ma akredytację do prowadzenia kierunków licencjackich w programie „Gastronomia, hotelarstwo i turystyka”. Nauka jest prowadzona przy współpracy z wydziałem handlu i przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie.

Uniwersytet Śląski w Opawie, konkretnie Instytut Balneologii, Gastronomii i Turystyki, któ-

ry absolwentom szkół średnich oferuje studia na kierunku balneologia i turystyka, wychowuje fachowców, którzy znajdują miejsca pracy w dziedzinie zakwaterowania, wyżywienia i rekreacji i oczywiście w balneologii i turystyce. Do nauk praktycznych studenci wykorzystują Centrum Gastronomiczne, które działa na terenie Uniwersytetu Śląskiego przy ul. Hradecká. Centrum Gastronomiczne służy (oprócz działalności edukacyjnej) także do prowadzenia kierunkowych kursów i gastronomii doznaniowej – w ostatnim czasie mieszkańcy Opawy bardzo polubili np. specjalne entomofagiczne wieczory, podczas których można poprobować różnych specjalów z owadów.

Popularnością cieszą się także degustacje wina, kawy albo wieczory z kuchnią międzynarodową. Także tutejsi studenci przywożą z różnych zmagani konkursowych w świecie wiele nagród. Dodatkowo właśnie oni niedawno przeprowadzali ocenę usług gastronomicznych w dwustu restauracjach w województwie morawsko-śląskim. Certyfikat otrzymało tylko 22 z nich. W jakiej restauracji w Opawie zatem najlepiej ucztować? Uniwersytet Śląski wydał certyfikaty restauracjom: U Tiskárny, U Soudu, San Marco, Oliver, U Náhonu, U Tří jabloní, Středověké pivní sklepy, Hotel & Restaurant Iberia, U Bílého koníčka czy restauracji Hotelu Katharein.

Klejnoty kultury w Opawie - teatr i muzeum

Do najbardziej znaczących i znanych opawskich instytucji w dziedzinie kultury należy Śląskie Muzeum Ziemskie – najstarsze publiczne muzeum na terenie dzisiejszej Republiki Czeskiej, i Teatr Śląski z ponaddwustuletnią tradycją. Oba te miejsca są wielką atrakcją dla turystów.

Śląskie Muzeum Ziemskie

Mówi się, iż Śląskie Muzeum Ziemskie jest symboliczną bramą do Śląska. Bogate zbiory, przede wszystkim z obszaru czeskiego Śląska, północnych i północno-wschodnich Moraw, obejmują różnorodne eksponaty, od przyrody żywej i nieożywionej, poprzez prehistorię,

historię, aż po historię sztuki. Jego początki sięgają 1814 roku. Z liczbą 2,4 mln eksponatów jest trzecim największym muzeum w Republice Czeskiej. W muzeum jest dzisiaj czynnych sześć ekspozycyjnych budynków i terenów: w Opawie są to historyczny główny budynek ekspozycyjny i Muzeum Petra Bezruča przy ulicy Ostrožná, Arboretum Nový Dvůr we wsi Stěbořice, Pomnik II wojny światowej we wsi Hrabyně, Komplex Umocnění Čechoslovenských Hlučín-Darkovičky i Chata Petra Bezruča w Ostravicy. Muzeum corocznie przygotowuje około 30 wystaw, specjalną uwagę poświęcając historii i przyrodzie Śląska i

tematyce II wojny światowej. Oprócz tego Muzeum prowadzi także badania podstawowe i stosowane.

Teatr Śląski

Początki teatru w Opawie związane są z działalnością edukacyjną liceum jezuickiego, które zostało tutaj otwarte w 1630 roku. Uczniowie organizowali łacińskie gry szkolne w domu studenckim, a także na placu przed kościołem. Zakon Jezuitów później jednak został rozwiązany (wraz z nim także liceum), a zastępstwem stały się przedstawienia wspólnot uczących, o których pierwsze wzmianki w Opawie pojawiają się w 1745 roku. Kamień węgiel-

ny pod budowę dzisiejszego budynku teatru został położony 1 maja 1804 roku, a teatr zaczął działalność 1 października 1805 roku przedstawieniem Karl der Kühne (Karol Śmiały) w wykonaniu członków wspólnoty aktorskiej dyrektora Karla Flebbe. W latach 1882 – 1883 teatr został przebudowany według projektu Eduarda Labického. Po pożarze 16 czerwca 1909 roku F. Moser przeprowadził adaptację wnętrza. Następna zmiana fasady miała miejsce po 1945 roku. Działalność profesjonalnej czeskiej sceny rozpoczęła się 30 września 1945 roku, a opera zaczęła działać 27 października tego samego roku. W latach 1955 – 1957 został dobudowany



Zrekonstruowany budynek Muzeum Ziemskiego ukrywa nowoczesną ekspozycję

budynek administracyjny. Rok 1986 oznaczał początek przygotowań do całkowitej rekonstrukcji budynku, która przebiegała

od stycznia 1990 roku do września 1992 roku. Teatr Śląski ma dwa zespoły: dramatyczny i operowy.

Magistrała Śląska jest najpiękniejszą trasą rowerową w kraju

Turystyka rowerowa kwitnie także w Opawie. Dla miłośników dwóch kółek, aby mieli jeszcze lepsze widoki z siodełek swoich rowerów, zbudowano 111-ki-

lometrową trasę rowerową o ponadregionalnym znaczeniu, tzw. Magistrałę Śląską. Łączy ona Jeseník, Krnov, Opawę, Krawarz i jezioro w Hulczynie.



Nową trasę rowerową aktywnie na rowerze otworzył prezydent Opawy Zdeněk Jirásek (na pierwszym planie)

Budowę rozpoczęto pod koniec lata 2010 roku. Prace budowlane trwały sukcesywnie na terenie wszystkich gmin, przez które trasa prowadzi. Jako pierwszy wybudowano odcinek pomiędzy miejscowościami Krnov i Úvalno. Na teren województwa morawsko-śląskiego trasa wkracza w okolicy górskiej wioski Rejvíz, która jest znana ze swoich jezior mchowych i torfowisk. Dalej prowadzi chronionymi terenami parku krajobrazowego Jeseník do wiejskiego rezerwatu historycznego Heřmanovice. Następnie rowerzyści korzystają z drogi publicznej II klasy i jadą, przez Holčovice, aż do miasta Město Albrechtice. Dalej trasa towarzyszy biegowi rzeki Opa-

wica i równocześnie prowadzi granicą z Polską aż do miasta Krnov. Następnymi wioskami są Brumovice, Skrochovice, Holasovice, Držkovice i Vávrovice. Z Opawy trasa wiedzie nas do miejscowości Malé Hoštice i dalej koło pałacu w miejscowości Velké Hoštice aż do Krawarza. W Krawarzu mamy dwa warianty kontynuowania drogi do wielkiego jeziora „Hlučínské jezero”, a obie trasy prowadzą po nieoznakowanych odcinkach. Pierwszą możliwością jest podążanie trasą dla łyżworolek do miejscowości Mokré Lazce i następnie drogą III klasy przez miejscowości Lhota, Smolkov, Háj ve Slezsku i Jilešovice i most na rzece Opawa. Następnie tra-

sa skręca do jeziora, przy którym łączy się z trasą nr 6128. Po okrążeniu jeziora Magistrała Śląska łączy się ze Szlakiem Bursztynowym (Jantarová stezka) nr 5, który jest długodystansową trasą o znaczeniu międzynarodowym. Drugim wariantem jest wybranie drogi przez rezerwat przyrody „Koutské a Zábřežské louky”, skąd trasa prowadzi przez żwirownię wzdłuż stawu „Nezmar” w miejscie Dolní Benešov. Dalej szlak wiedzie do mostu na rzece Opawa za miejscowością Jilešovice, skąd już reszta drogi jest identyczna jak w wariantie pierwszym.

Nowy odcinek tej długodystansowej trasy, konkretnie pomiędzy miejscowościami Krnov

– Opawa – Velké Hoštice, został uroczystie otwarty w ostatnim dniu maja tego roku. Jego długość wynosi 33 km. Prowadzi rowerzystów w pobliżu rzeki Opawa i ma głównie asfaltową nawierzchnię. W niektórych miejscach, w których nie można było położyć asfaltu, mamy drogi szutrowe.

Całkowite koszty budowy trasy rowerowej wyniosły ponad 66 milionów koron, z czego 85% sfinansowała Unia Europejska w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego „NUTS II Moravskoslezsko”. Pozostałe środki pochodziły od miast i gmin leżących na trasie, a największy udział wniosły Opawa i Krnov.

Zatopiony kamieniołom służy do rekreacji

Częstym miejscem odwiedzin, głównie podczas gorących letnich miesięcy, jest jezioro oficjalnie nazywane „Stříbrné jezero”, ale wśród mieszkańców Opawy

znane jako „Sádrák”. Nazwa pochodzi stąd, że wcześniej wydobywano tutaj kamień gipsowy.

Według najstarszych dokumentów, początek wydobywa-

nia gipsu kamiennego na Śląsku Opawskim można datować na 1849 rok, ale wtedy chodziło o wydobywanie głębinowe. Kopalnia odkrywkowa na miejscu dzisiejszego jeziora „Stříbrné

jezero” została otwarta dopiero w 1956 roku. Kamieniołom powstał w miejscu, gdzie wcześniej było pole. Już w latach 1961 – 1963 stwierdzono na nim przesiekanie wody, a w 1964 roku pojawił się prąd wody na tyle mocny, że nie dało się go zatamować. Woda tryskała na wysokość 10 metrów i kamieniołom został w ciągu jednego miesiąca całkowicie zatopiony. Większość urządzeń (bagry, buldożery itp.) udało się wywieźć, a w głębinowych dołach zostało tylko wyposażenie nieruchomości (np. tory kolejowe). W wyniku zatopienia kamieniołomu w Opawie powstało jezioro o całkowitej powierzchni 6 hektarów i objętości 750 tys. m³ wody. Długość jeziora to prawie 600 metrów, szerokość maksymalna

200 metrów, średnia głębokość to 12 metrów, ale największa głębokość dochodzi do 17 metrów. Zatopienie kamieniołomu oznaczało definitywne zakończenie wydobywania kamienia gipsowego w dzielnicy Kateřinky. Po tym trwały tutaj już tylko prace rekultywacyjne i rewitalizacyjne, które zostały zakończone w 1970 roku.

Dziś „Sádrák” jest ulubionym kąpieliskiem naturalnym, z którego korzystają nie tylko mieszkańcy Opawy, ale także liczni goście z Polski, gdyż granica państwowa przebiega tylko około 2 km na północ od tego miejsca.

Aktualnie są kontynuowane działania przygotowujące rewitalizację całego terenu. Projekt pochłonie ponad 80 milionów koron i będzie finansowany



Zatopiony kamieniołom na przedmieściach Opawy, tzw. „Sádrák”, dostarcza dużo atrakcji

przez państwo w ramach działań rewitalizacyjnych po wcześniejszej działalności górniczej.

Najstarsze kościoły w Opawie są magnesem ruchu turystycznego

Jedną z największych atrakcji turystycznych Opawy są zabytki historyczne, głównie kościoły, które są prawdziwą ozdobą architektury miejskiej.

XIII wiek – Konkatedra Wniebowzięcia NMP

Konkatedra wybudowana przez zakon krzyżacki jest najbardziej znaczącym zabytkiem gotyckim Opawy. Pierwsze wzmianki o kościele pochodzą już z 1216 roku. Dzisiejszy budynek kościoła pochodzi z XIV wieku. Ze swoim olbrzymim ostrym dachem, południową wieżą, w dolnej części wczesnogotycką, na górze zakończoną barokową latarnią, i z niedokończoną wieżą pół-

nocną z blankami, tworzy widoczną dominantę miasta. Jest wzorcowym przykładem północnoniemieckiego gotyku cegieł palonych, w którym widoczny jest wpływ Wrocławia. Po pożarze w 1689 roku wnętrza przebudowano w stylu barokowym.

XIII-XIV wiek – Klasztor minorytów z kościołem Ducha Św.

Kościół został wybudowany przed 1289 rokiem. Pierwotnie gotycki budynek, prawdopodobnie z dwoma nawami, został w XVII wieku przebudowany i uzyskał przestrzeń z jedną nawą z wieloma kaplicami bocznymi. W przylegającym kompleksie klasztoru minorytów zachowała się, pochodząca

z czasów powstawania w 1238 roku, sala kapitulna i zimowy refektarz ze zdobieniami freskowymi pochodzącymi z XVIII wieku. W klasztorze, w ciągu kilku wieków jego istnienia, działał wojskowy szpital, sąd ziemski, ziemski dyrektoriat finansów, urząd podatkowy, urzędy szkolnictwa itp. Od XVI wieku zasiadały tutaj sejmy książęce i sądy stanowe księstwa opawskiego, a także trzymano tutaj księgi ziemskie.

Koniec XIV wieku – Kaplica Św. Krzyża (Kaplica Szwedzka)

Ten ośmioramienny centralny budynek z rogowymi filarami, pierwszy raz wspomniany w 1394 roku, zbudował opawski książę Přemek I jako świąty-

nię żałobną. Do dolnej części kaplicy z kamienia łupanego nawiązuje część górna z cegieł bez tynku, z tufitowymi elementami architektonicznymi. Jest nazywana Kaplicą Szwedzką, bo ponoć służyła Szwedom podczas wojny trzydziestoletniej do mszy reformacyjnych i jako punkt wsparcia. Za czasów cesarza Józefa II kaplica została zdesakralizowana, a następnie była wykorzystywana jako magazyn, później jako spichlerz. W 1907 roku została przez Ziemię Śląską odkupiona za 9000 koron i odnowiona. Podczas prac renowacyjnych zostały odkryte resztki fresków z XV wieku. Później kaplica funkcjonowała jako kaplica cmentarna.

XVII wiek – Kościół Św. Wojciecha

Na miejscu małego kościoła gotyckiego w latach 1675 – 1679 jezuita zbudowali, według wzoru Il Gesu w Rzymie, imponujący budynek. Triumfalistyczna fasada kościoła z jezuickimi świętymi we wnękach została skierowana w kierunku placu jako symbol ponowne mocnej obecności wiary katolickiej w mieście. Zadanie ozdobienia freskami otrzymał od jezuitów František Řehoř Ignác Eckstein. Duża część jego fresków została jednak zniszczona w 1945 roku. Przed kościołem postawiono słup maryjny wzorowany na słupie maryjnym z wiedeńskiego placu „Am Hof” (Na dworze) z pierwszej połowy XVIII wieku, poprawianym w 1869 roku.

Hulczyn – relaks nad wodą i pozostałości II wojny św.

Hulczyn, który leży u podnóża Pogórza Hulczyńskiego w Płaskowyżu Głubczyckim nad szerokim korytem rzeki Opawy, jest jednym z naturalnych centrów byłego powiatu opawskiego. Jest tu wszystko, czego tylko turyści mogą zapragnąć: rozległe tereny sportowe, możliwości rekreacyjne, jezioro, czechosłowackie fortyfikacje, muzeum i nawet własna telewizja.

Do dyspozycji turystów jest miejscowy Areal Sportowo-Rekreacyjny nad rozległym lustrem jeziora. Dużą atrakcją turystyczną, którą oferuje

Hulczyn, jest teren z fortyfikacjami wojskowymi w miejskiej części Darkovičky. Miasto jest bogate w liczne pamiątki kultury. Do najbardziej znaczących należy kościół ewangelicki (znany też jako czerwony), zamek z parkiem, w którym ma siedzibę muzeum i centrum informacji i kultury, parafialny kościół Św. Jana Chrzyciela, willa nr. ew. 762, czyli dom mieszkalny zbudowany w stylu tzw. moderny indywidualistycznej, według projektu znanego architekta Lubomíra Šlapety, czy też nietypowe mauzoleum rodziny Wetekamp.

Okolice Hulczyna są idealne dla turystyki pieszej. Prowadzi tutaj kilka oznakowanych tras, którymi można dotrzeć do interesujących punktów i miejsc w pobliskiej okolicy. Ciągłe rozwija się także turystyka rowerowa – Hulczyńsko przecina sieć tras rowerowych o lokalnym, regionalnym i międzynarodowym znaczeniu, co oczywiście podwyższa jego prestiż. Bardzo wygodne jest położenie na łącznicy miast Opawa i Ostrawa, a także bliskość granicy państwowej. Hulczyn dziś obejmuje także miejskie części Bobrovníky i Darkovičky.



Ceglany kościół ewangelicki jest jednym z symboli Hulczyna

Kompleks umocnień z lat trzydziestych

To świadectwo II wojny światowej może dumnie nosić miano „europejskiej jedyńki” wśród stałych systemów fortyfikacyjnych, przede wszystkim dzięki swoim niepowtarzalnym, nietypowym i przy tym nowoczesnym rozwiązaniom w dziedzinie muzealnictwa.

Można tutaj zobaczyć lekki budynek wzór 37A, a także trzy bunkry, które podczas wojny



Bunkier czechosłowackiego umocnienia pogranicza

należały do morawsko-ostrowskiego odcinka linii ciężkich fortyfikacji z lat 30. Chodzi o bunkier MO-S18 „Obora”,

bunkier MO-S19 „Alej” i bunkier MO-S20 „Orel”. Głównym obiektem ekspozycyjnym jest bunkier „Alej”, który został zrekonstruowany do stanu z roku 1938. Wszystkie bunkry mają wyposażenie i uzbrojenie. Kompleks od 1992 roku jest częścią Śląskiego Muzeum Ziemi, które przy współpracy z armią i miastem Hulczyn co roku organizuje tutaj pokazy walk i techniki wojskowej.

Hulczyńskie jezioro. Nudyzm i festiwal muzyczny

Hulczyńskie jezioro jest uważane za jedno z najpiękniejszych kąpielisk na północy Moraw, jego woda jest cały czas jedną z najczystszych w kraju. Na brzegu zbiornika wodnego o powierzchni 130 ha, który znajduje się w bliskim sąsiedztwie miasta, został niedawno zbudowany Areal Sportowo-Rekreacyjny. Dzięki temu są tu idealne warunki do uprawiania sportu, a także do rozrywki i wypoczynku. Latem odwiedzający Areal mogą się kąpać w jeziorze, w przygotowanym basenie i w brodziku dla dzieci. Część plaży jest wydzielona dla nudystów. Plaże zostały odpowiednio wyposażone i przystosowane do uprawiania takich sportów jak: siatkówka, tenis, piłka nożna, minigolf, kregle ruskie i tenis stołowy. Swoje usługi oferuje także autokemping.

Możliwe jest także zakwaterowanie w pensjonacie, który został wybudowany bezpośrednio w Areale. Do dyspozycji jest wyciąg do nart wodnych, wypożyczalnia łódek i rowerów wodnych. Powierzchnia lustra wody jest idealna do uprawiania żeglarstwa i windsurfingu. Ofertę uzupełnia sieć restauracji, bufetów i kiosków. Tutejszy Areal jest podczas miesięcy letnich świetnym miejscem do organizowania imprez kulturalnych. Wśród nich warto wymienić chociażby „Valník na výletě”, street basketbal, święto piwa i tradycyjny główny punkt sezonu na początku sierpnia, kiedy odbywa się dwudniowy muzyczny festiwal „Štěrkovna Open Music”. Coraz bardziej popularne są także „Zodiak party” – kombinacja dnia sportu i muzyki elektronicznej.

Dziewicza kraina na końcu świata

Kraina, o której prezydent Václav Klaus podczas swojej ostatniej, zeszłorocznej wizyty w województwie morawsko-śląskim powiedział, iż nigdzie nie zobaczył ziem tak dziewiczych, jak tutaj. „Jechaliśmy czterdzieści kilometrów i nie natknęliśmy się na żadne miasto. Tego już chyba nigdzie nie ma”, powiedział wtedy. I właśnie scenerie przyrodnicze okolicy przynoszą dumę miastom

Vítkov i Budišov nad Budišovkou.

„Dzielimy wspólny los,” mówi z uśmiechem burmistrz Vítkova Pavel Smolka, „w dobrym i złym.” Przepiękne scenerie przyrodnicze, cele turystyczne dla rowerzystów i piechurów, pogoda i spokój bez nawałnicy turystów. Z drugiej strony, w porównaniu z pozostałymi częściami powiatu, wysokie bezrobocie, niewystarczające połączenia transportowe, bo-

łączki miejsc „na końcu świata”. „Nie mamy tutaj żadnej sali gimnastycznej, ani boiska sportowego. We własnym budżecie na to nie mamy środków, a z wnioskiem o dotację w województwie nam się nie udało” – wzrusza ramionami zastępca burmistrza Patrik Schramm. Jednak oba miasta nie mają zamiaru pogodzić się z losem prowincjonalnych miasteczek.

„Przygotowujemy budowę strefy ekonomicznej, do której chcemy przyciągnąć podmioty gospodarcze i w ten sposób obniżyć bezrobocie, przeprowadziliśmy ocieplenie bazy turystycznej w Klokočovie, w kempingu w Podhradí zbudowaliśmy nowe urządzenia socjalne. Dla mieszkańców i odwiedzających nasze miasto organizujemy w ciągu roku kilka kulturalnych i społecznych imprez” – burmistrz Vítkova wylicza działania z ostatniego czasu. „My robimy kanalizację, dobudowujemy szkołę, ocieplamy. No i przed dwoma laty reaktywowaliśmy tradycję

słynnej akcji „Budišovské letnice,” – uzupełnia go zastępca burmistrza Budišova.

To, co oba miasta również łączy, to olbrzymi potencjał w sferze ruchu turystycznego, turystyki rowerowej i agroturystyki. Ale to nie wszystko. Przyszłością może być także turystyka tematyczna, w tym przypadku poświęcona historii działalności kopalnianej albo wydobywaniu łupków. Atrakcją mogą być też wykorzystane w przyszłości tereny wojskowe Libavá. Ta bardzo interesująca lokalizacja w sąsiedztwie jest teraz jednak bardziej minusem. „Kierownictwo województwa morawsko-śląskiego nie przywiązuje wagi do rejonu Libavá bo leży on tuż przy skraju województwa. Więc na razie dzielimy wszystkie minusy, wady i ograniczenia sąsiedztwa z wojskowymi, przy czym państwo nie myśli o żadnej rekompensacie dla nas” – wyjaśnia Smolka i dodaje: „Zupełnie inna sytuacja jest w sąsiednim województwie, które się z gminami o takim



Malownicze zakątki koło rzeki Morawicy są bardzo popularne wśród miejscowych wędkarzy

ograniczeniu i brzemieniu finansowo rozlicza”.

Jeszcze jedną rzecz mają oba miasta wspólną: chodzi o pierwsze wzmianki pochodzące z 1301 roku. „Ten pierwszy zapis historyczny opisuje zdarzenie, kiedy jakiegoś złodziejaszka z Budišova przywieźli do sądu w Vítkovie” – uśmiecha się vítkowski burmistrz Smolka. „A nie zdarzyło się to przypadkiem na odwrót? Może ten łobuz był z Vítkova i sądzili go w Bu-

dišovie?” – rozważa z poważną miną zastępca burmistrza Schramm.

Jedną z ikon Vítkova jest Jan Zajíc, miejscowy chłopak, który w akcie protestu przeciw ówczesnej okupacji kraju przez wojska Paktu Warszawskiego, a także w proteście przeciw zwycięstwu komunistów w lutym 1948 roku, dokonał samospalenia. Było to 25 lutego 1969 roku w Pradze. Jego imię nosi także plac w Vítkovie.



Były prezydent Václav Klaus rozmawia z rodzeństwem Jana Zajíc – ludzkiej pochodni z roku 1969

Szlak łupkowy

Jest to poszerzona przyrodnicza ekspozycja Muzeum Łupków (Muzeum břidlice).

Trasa wyznaczona jest od stacji kolejowych Budišov n. B., Svatoňovice i Čermná ve Slezsku. Bezpośrednio w terenie turysta może poznać historię wydobywania łupanego łupka ilastego, specyficzne warunki przyrodnicze i topografię wiosek, przez które przechodzi. Odkryje także kilka zlikwidowanych kopalni, malownicze hałdy łupkowe czy jeziora w zatopionych wyrobiskach. Szlak prowadzi przez Woodboys, starą kopalnię z XIX wieku, Lesní zátíší, gdzie znajduje się nie tak dawno jeszcze czynna kopalnia Staré Oldřůvky, Starooldřůvecký důl, pozostałości dawnego młyna i stare kopalnie, które znajdziemy na terenach

wojskowych. Następnie wiedzie przez miejsce Na Skalce, dzisiaj już zatopioną głębinową kopalnię łupków, przez dolinę Oldřůvky, Čermenski młyn, gdzie zachował się budynek administracyjny wydobywającej firmy i przez tereny nad Čermenským mlynem z zachowaną sztolnią upadłą i szybem wydobywczym największej miejscowej kopalni głębinowej. Dalej szlak prowadzi do lokalizacji Žlutý květ. Tam można zobaczyć kilka interesujących atrakcji, na przykład drewnianą sztolnię, sztolnię wydobywczą Žluté písky, sztolnię badawczą Žlutý květ, kamieniołom Lelkúv lom albo zatopioną sztolnię z jeziorkiem kamieniołomu. W ramach szlaku edukacyjnego można jeszcze odwiedzić trzypiętrową kopalnię Černý důl, która jest miejscem chronionym jako znaczące zimowisko nietoperzy.

Tajemnicze ruiny zamku Vikštejn

Zamek Vikštejn powstał prawdopodobnie w połowie XIII wieku, a nazwę zyskał od swojego założyciela, którym był Vítek z Kravař.



Ruiny zamku Vikštejn służą kilka razy w roku niezależnym imprezom kulturalnym

Warownia służyła do obrony południowej części księstwa opawskiego. W 1648 roku śląski ziemski przywódca Gonzaga kazał zamek wysadzić w powietrze. W 1657 roku zamek zrekonstruował Vilém Alexandr Oderský z Lidéřova. W latach 1774 – 1776 w miejscowości Dubová został zbudowany pałac, a zamek pozostawiono swojemu losowi, w wyniku czego opustoszał i zamienił się w ruinę. Od XIX wieku na zamku są organizowane wykopaliska archeologiczne. Już w 1856 roku zostały tutaj znalezione monety, później ostrogi, resztki uprzęży koni, broń, zamki, gwoździe, odważniki, narzędzia kowali i różne kolorowane kafle z wypalonymi reliefami (ponoć z XV – XVII wieku). W piwnicy, pod wielką wieżą, znaleziono ludzkie kości, a w tajnym sklepieniu nawet szkielet prawdopodobnie zamurowanej kobiety. Te znaleziska jednak się nie zachowały. W latach siedemdziesiątych XX wieku zamkowe ruiny poddano renowacji.

Odpustowe Hulczyńsko to historyczny fenomen

Hulczyńsko to malownicza kraina rozległych i żyznych łąk, zielonych lasów i wód, rozpościerająca się w północno-wschodniej części powiatu, w pobliżu czesko-polskiej granicy. Nie jest tylko nazwą geograficzną, ale także fenomenem nowoczesnej czeskiej historii. Ma za sobą bardzo specyficzną drogę rozwoju.

Obszar wielkości 316 km² z największym miastem Hulczynem cechował po roku 1742, kiedy został częścią państwa pruskiego, nieco odmienny rozwój społeczny i ekonomiczny, niż resztę powiatu. To oczywiście zostawiło swój ślad w losach, kulturze i myśleniu tutejszych ludzi, a efekty tej odmienności możemy śledzić do dnia dzisiejszego. W 1920 roku ta część niemieckiego powiatu Racibórz, w której przeważała po morawsku mówiąca ludność (tzw. Morawcy), została przydzielona do nowo powstałej Republiki Czechosłowackiej. Na podstawie dyktatu monachijskiego nazistowskie Niemcy przyłączyły w październiku 1938 roku Hulczyńsko wprost do Altraichu, a nie do Sudetengau. Najbardziej brzemienym skutkiem tej decyzji był obowiązek służby wojskowej w Wehrmachcie, w wyniku czego miejscowa ludność doznała wielu cierpień i wielkich ofiar w ludziach.

Oprócz piękna przyrody, Hulczyńsko opływa także bogactwem zachowanych pamiątek kultury, wielu atrakcji architektonicznych i rzemieślniczych, pracowitością ludzi, a zwłaszcza gościnnością i przyjacielskim duchem. Miejsce, w którym ludność nie zapomina o utrzymywaniu ciągle żywych zwyczajów i obyczajów, zatem nikogo nie dziwi, że Hulczyńsko poza tym wszystkim, prezentuje się także jako tzw. „region odpustowy”, który oferuje tradycyjne odpustowe i kiermaszowe uroczystości. Odpust to świętowanie święta patrona, któremu został poświęcony kościół w danej miejscowości. Kiermasz (Karmaš) to święto przypominające dzień wyświęcenia kościoła w konkretnej parafii. Uroczystości te mają ma miejsce w całym regionie, największe można przeżyć w miejscowościach Kravaře ve Slezsku, Kravaře-Kouty, Pišť albo Kobeřice. Zwłaszcza uroczystości w tej pierwszej miejscowości jest szeroko znana. Ów odpust ma już 100 lat tradycji i jest największym odpustem na Morawach i drugim największym w całym kraju – zaraz po odpuscie Matějská pouť w Pradze. Co roku odbywa się podczas przedłużonego weekendu około 24 sierpnia (piątek – poniedziałek), a więc w terminie, który jest najbliższy świętu patrona kościoła czyli św. Bartłomieja w Krawarzu.



Odpust. W tradycyjnej uroczystości uczestniczy regularnie także najbardziej ulubiona Miss w historii Republiki Czeskiej, rodaczka z Krawarza, Monika Židková (druga z prawej).

Krawarz – miasto z prawie 800-letnią tradycją

Miało Krawarz cieszy się w ostatnim czasie dużą popularnością. Co stoi za jego sukcesem? Kompleks Buly Aréna z popularnym Aquaparkiem, odpust, wiele imprez kulturalnych, które gmina organizuje, golf, działające stowarzyszenia i organizacje, czy ciekawostki i zabytki historyczne Krawarza? Chyba wszystko po trochu.

Miasto leżące na ponad 19 kilometrach kwadratowych i mające prawie 7 tysięcy mieszkańców jest

podzielone na trzy części: Kravaře, Kouty i Dvořisko. Pierwsze wzmianki o Krawarzu pochodzą z 1224 roku. Miasto może się pochwalić nazwiskami znanych rodaków, czy osób, które z miastem łączy dzieciństwo albo całe życie. Są to między innymi architekt Josef Seyfried, pisarka Ludmila Hořká, tenor Ivo Žídek, historyk literatury i teoretyk Josef Jařab, trener hokejowy Alois Hadamczik czy Miss Republiki Czeskiej Monika Židková.

Podczas spacerowania po Krawarzu na pewno nie możemy ominąć kompleksu sportowego Buly Aréna. Szeroka oferta terenów sportowych, hotel, nowoczesny aquapark i wielofunkcyjne boisko dla dzieci, to wszystko zostało skoncentrowane w kompleksie Buly. Krawarz to dziś także golf. Tutejszy klub golfowy „Zámecký golfový klub Kravaře” został założony w 1996 roku i burzy mit, że chodzi o sport zamknięty w szufladce snobistycznych rozrywek. Miasto jest również świet-

nym miejscem dla turysty rowerowego. Ma trasę rowerową o długości 3300 metrów, która jest oddzielona od ruchu drogowego oraz trasę służącą miłośnikom łyżworolek.

Nie brakuje tutaj także zabytków historycznych. Miejskowy zamek w formie czteroskrzydłowej dwupiętrowej budowli, z wewnętrznym prostokątnym dziedzińcem i osmioramienną kaplicą i z wysoką kopułą, pochodzi z czasów przebudowy w szczytowej fazie baroku w latach 1721 – 1728. Warto

odwiedzić także kaplicę św. Michała, kaplicę św. Floriana, narodowy pomnik przyrody „Odkryv” w dawnym wyrobisku koło Krawarza czy rezerwat przyrody „Koutské a Zábřežské louky”. Budowlą, której w mieście nie można przeoczyć, jest kościół św. Bartłomieja, którego najstarsza część – biała renesansowa wieża – pochodzi z pierwszej połowy XVI wieku. Z patronem kościoła – świętym Bartłomiejem – wiąże się także tradycyjny i bardzo ulubiony krawarski odpust.

Bolatice - spójność i tradycje

Starodawna wieś śląska. Pierwsze miejsce w województwie morawsko-śląskim w konkursie Wioska 1999

roku. Pierwsze miejsce w Województwie Morawsko-Śląskim w konkursie Wioska 2008 roku. Trzecie miejsce



Malownicze krajobrazy Bolatic

w kategorii do 20 tysięcy mieszkańców w prestiżowym międzynarodowym konkursie jakości życia LivCom Awards 2009. Liczba mieszkańców: 4400. Położenie: południowa część Pogorza Hulczyńskiego, 6 km na północny wschód od miasta Krawarz, 20 km od Opawy i 25 km od Ostrawy. Czy są potrzebne jeszcze dalsze wskazówki? Można do nich zaliczyć także skrupulatną czystość, pracowitych mieszkańców i bardzo troskliwego wójta. Witamy w Bolaticach.

Wójt Herbert Pavera jest prezesem stowarzyszenia „Sdružení obce Hlučinska”, które łączy wszystkie 27 samodzielnych miast i gmin z terenu całego Hulczyńska i które koncentru-

je się głównie na współpracy w dziedzinie ruchu turystycznego, kultury i promocji regionu jako całości. Bolatice swoich aspiracji nie ograniczają „tylko” do regionu. Współpracują także z czterema zagranicznymi miastami (w Polsce, w Niemczech, na Węgrzech i w Słowacji), z którymi organizują głównie pobyty wymienne i spotkania młodych ludzi.

Bolatice są słynne także poza granicami regionu ze swojej wyjątkowej działalności kulturalnej. Chodzi w niej przede wszystkim o odrodzenie, a następnie utrzymanie tradycji ludowych. W Bolaticach coś się dzieje przez cały rok – poczynając od karnawału z balami, a kończąc na wspólnym śpiewaniu kolęd. Można tutaj razem

z miejscowymi pożegnać karnawał („masopust”), przywitać wiosnę, uczestniczyć w imprezach, takich jak stawianie i ścinanie majówki, spotkanie seniorów, HlukFest, Strassenfest, Dzień straszydeł z pochodem z lampionami, Droga do bajki i wielu, wielu innych. Organizatorami miejscowych imprez są gmina lub któreś z tutejszych 22 oficjalnych stowarzyszeń i wspólnot (łącznie z tymi „nieoficjalnymi” ich jest ponad 30).

Jeżeli chcecie zwiedzać godne uwagi zabytki i piękne miejsce przyrodnicze tej ziemi to można polecić kościół św. Stanislawa, kąpielisko, skansen tradycji i rzemiosła ludowego, trasy rowerowe, zamek czy szlak edukacyjny prowadzący lasem „Chuchelenský les” z



Herbert Pavera

miejscem do wypoczynku „Pínkadélko”. Lubiącym aktywnie spędzać czas Bolatice oferują także nową, wielofunkcyjną halę sportową otwartą w 2006 roku, kąpielisko, boisko klubu piłkarskiego czy kompleks sportowy „Ruždina – Maracana”.

Hradec nad Moravicí jest klejnotem Opawska

Hradec nad Moravicí jest słusznie nazywany klejnotem Opawska lub perłą Śląska. Trudno gdzie indziej znaleźć w promieniu kilku kilometrów malownicze miasteczko, cudowny zamek kuszący turystów, gości weselnych czy filmowców, przepiękną krainę czy dolinę rzeki Morawicy, które wybierają miłośnicy przyrody i sportu, i które należą do najpiękniejszych w całej republice.

Jest to miejsce z niezwykłą historią. Już nawet dzięki swojemu położeniu należy do najstarszych siedlisk na terenach Czech. Bogato ukształtowany teren, głębokie lasy, przepiękne doliny, gęsta sieć oznakowa-

nych szlaków turystycznych i trasy rowerowe zapewniają dogodne warunki do turystyki pieszej, rowerowej i do wędkarsstwa.

Najbardziej atrakcyjnym miejscem jest zamek, dawny książęcy zamek Przemysławów, który został w 2001 roku wpisany na listę pomników kultury narodowej. Największy wpływ na jego dzieje miał ród Lichnovskich. Pałac Biały oferuje gościom do zwiedzania dwie trasy, samodzielna ekspozycja historyczną i galerię. Częścią kompleksu jest także nowogotycki Pałac Czerwony i Biała Wieża.

Hradec to jednak nie tylko zamek. Warto zobaczyć oprócz niego także kościół św. Piotra

i Pawła z XVI wieku, drogę krzyżową Kalwaria Śląska, unikatowy zbiór pozostałości fortyfikacji ziemnych, tzw. „szans” z czasów walk śląskich, które dały imię najnowszej atrakcji turystycznej miasta czyli wieży widokowej Szansa (Šance). Stoi ona na wysokości 522 m i rozciąga się z niej przepiękny widok na Opawsko i pasma górskie Jeseníky i Beskydy. Nie możemy zapomnieć także o kanale do papierni o długości 3,5 km, który prowadzi poprzez trzy tunele i dwa akwedukty. W Hradcu jest galeria z muzeum „Městská galerie a muzeum”, sala teatralna i koncertowa, kino, biblioteka o funkcji regionalnej i centrum informacyjne.

Działa tutaj miejscowe koło organizacji Matice slezská. Żyją tradycją są imprezy strażackie, zwyczaje ludowe, odpusty i jarmarki. Odwiedzający mają możliwość noclegu w licznych placówkach oferujących dobre warunki zakwaterowania, od hoteli, pensjonatów przez noclegownie aż po autokemping. Działa tutaj także wiele restauracji i barów typu fast food. Aktywnym sportowo, Hradec oferuje kąpielisko, naturalne kąpielisko, korty tenisowe, basen kryty, halę wielofunkcyjną, boisko piłkarskie i do siatkówki. Można też spędzać czas w siodle lub wziąć udział w organizowanych corocznie spływach rzeką Morawicą.



Zamek otrzymał w minionych latach nagrodę dla najbardziej bajkowego zamku w Czechach

Hradec wyróżnia się również wieloma imprezami społeczno-kulturalnymi, jakimi są na przykład Otwieranie Wiosny i Sezonu Turystycznego czy Odpust Hradeckí (Hra-

decká pouť). Nad wszystkimi imprezami dominuje jednak międzynarodowy konkurs muzyczny dla młodych interpretatorów „Beethovenův Hradec”.